

Sygn. akt II Ca 598/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Leszek Filapek
Sędziowie:	Ryszard Biegun Andrzej Roman (spr.)
Protokolant:	stażysta Barbara Łodziana

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 r. w Bielsku-Białej

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko A. Ł.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego ewentualnie o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Cieszynie

z dnia 15 stycznia 2019 r. sygn. akt III RC 308/18

I. prostuje oznaczenie sprawy w zaskarżonym wyroku przez wpisanie, iż jest to sprawa o uchylenie obowiązku alimentacyjnego ewentualnie o obniżenie alimentów;

II. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że uchyla z dniem 20 września 2019 roku obowiązek alimentacyjny powoda M. M. wobec pozwanej A. Ł. ustalony na kwotę 700 zł miesięcznie w ugodzie z dnia 28 maja 2010 roku w sprawie III RC 218/10 Sądu Rejonowego w Cieszynie, utrzymany w punkcie 5. wyroku rozwodowego z dnia 20 grudnia 2010 roku w sprawie I RC 1196/10 Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, a w pozostałej części powództwo oddala i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. w pozostałym zakresie apelację oddala;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

UZASADNIENIE

10 sierpnia 2018r. M. M. złożył pozew o uchylenie z dniem 1 stycznia 2018r. alimentów na rzecz A. Ł. ustalonych w ugodzie zawartej przez strony w dniu 28 maja 2010r. przed Sądem Rejonowym w Cieszynie, a następnie utrzymanych w punkcie 5 wyroku rozwodowego z dnia 20 grudnia 2010r. sygn. akt I RC 1196/10.

W uzasadnieniu wskazał m.in., że w maju 2010 r. strony przed Sądem Rejonowym w Cieszynie zawarły ugodę w ramach której powód zobowiązał się do partycypowania w kosztach utrzymania rodziny, w tym m.in. poprzezłożenie kwot po 700,- złotych miesięcznie na rzecz ówczesnej żony A. Ł.. Następnie pomiędzy stronami toczyła się sprawa rozwodowa w ramach której orzeczone alimenty zostały utrzymane. Obecnie nastąpiła zmiana okoliczności uzasadniająca uchylenie orzeczonego obowiązku alimentacyjnego. Pozwana w dacie zasądzenia alimentów pozostawała bez pracy, mieszkała z rodzicami i nie posiadała żadnego majątku. Straszysyn stron miał wówczas 1,5 roku, nadto pozwana była w ciąży z drugim dzieckiem stron. Aktualnie sytuacja majątkowa pozwanej jest odmienna. Od początku 2018r. wykonuje stałą pracę zarobkową, nadto dzieci stron uczęszczają do placówek szkolnych i tym samym nie wymagają ciągłej i osobistej opieki ze strony matki. Pozwana nie mieszka już u swoich rodziców, ale wraz z synami stron i konkubentem zamieszkuje w S.. Partner pozwanej również pracuje, zaś powód regularnie łoży na utrzymanie małoletnich synów. Powód podkreślił ponadto, że strony pozostawały w związku małżeńskim bardzo krótko, bowiem jedynie przez okres półtorej roku. Po orzeczeniu rozwodu, do września 2017r. nadal tworzyły nieformalny związek wspólnie zajmowały się dziećmi. Z uwagi na godziwe zarobki powoda pozwana przez cały okres wspólnego pożycia (lata 2016-2017) mogła nie podejmować pracy zarobkowej i poświęcić się domowi. Wobec poprawy sytuacji bytowej i finansowej pozwanej zasadnym jest zatem uchylenie alimentów zasądzonych na jej rzecz k.3-4.

W odpowiedzi na pozew A. Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała m.in. iż pomiędzy stronami nadal istnieje znaczna dysproporcja w wysokości osiągniętych przez nich zarobków. Pozwana pracuje w firmie (...), gdzie zarabia 2.100,- złotych brutto. Z posiadanych przez nią informacji wynika natomiast, że powód w sierpniu 2017r. otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.100 euro brutto oraz dietę w kwocie 400 euro brutto. Z uwagi na spowodowane przez powoda rozbicie rodziny, sytuacja materialna i życiowa pozwanej jest gorsza aniżeli gdyby rodzina istniała nadal. Pozwana jest matką, która samotnie wychowuje dwóch synów w wieku 9 i 7 lat. Nie mieszka z konkubentem. Jej sytuacja finansowa jest trudna zwłaszcza, że powód nie wywiązuje się z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej. Pozwana korzysta z pomocy opieki społecznej m.in. w zakresie bezpłatnych obiadów dla synów oraz zasiłków celowych z przeznaczeniem na zakup żywności oraz pokrycia kosztów mieszkaniowych. Samodzielnie ponosi koszty utrzymania mieszkania na które składają się: czynsz w wysokości 350,- złotych, woda 150,- złotych, prąd w wysokości 50,- złotych oraz gaz w wysokości 30,-złoty miesięcznie. Ponadto miesięcznie ok. 600,- złotych przeznacza na zakup żywności, ok. 100,- złotych na zakup odzieży i obuwia, 100,- złotych na zakup środków czystości i higieny, 120,- złotych na leczenie stomatologiczne, 400,- złotych na zakup paliwa, 80,- złotych na telefon oraz 700,- złotych rocznie na utrzymanie samochodu i 245,- złotych rocznie na abonament RTV. Zdiagnozowano u niej również zespół jelita drażliwego. Pozostaje pod kontrolą poradni dietetycznej, powinna odżywiać się wg specjalnego jadłospisu, jednakże z uwagi na brak środków nie może stosować się do tych zaleceń. Koszt wizyty u dietetyka to 250,- złotych. Dodała również, że po ukończeniu szkoły średniej nie mogła kontynuować nauki czy też poszukiwać zatrudnienia, bowiem sprawowała osobistą pieczę nad dziećmi. Obecnie zaś, jej sytuacja finansowa nie uległa znaczącej poprawie od momentu wyrokowania. Istotnie podjęła zatrudnienie ale uzyskuje wynagrodzenie w wysokości płacy minimalnej. Nie ma też możliwości poszukiwania dodatkowego zatrudnienia, bowiem samodzielnie wychowuje dwoje dzieci. Wynagrodzenie zasadnicze nie pozwala na pokrycie wszelkich niezbędnych potrzeb, dlatego niejednokrotnie korzysta ze wsparcia finansowego rodziców. Alimenty zasądzone od powoda nie przekraczają zaś jego możliwości finansowych, natomiast pozwanej pozwalają choć w pewnym stopniu na podniesienie stopy życiowej k. 15-17.

W trakcie procesu strony początkowo podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Pismem z dnia 15 listopada 2018r. pełnomocnik powoda zgłosił ewentualne żądanie pozwu by w razie nieuwzględnienia pierwotnej treści żądania Sąd dokonał obniżenia alimentów na rzecz pozwanej do koty 100,- złotych miesięcznie k.39,43,46,70,75.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Cieszynie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje.

W maju 2010r. przed Sądem Rejonowym w Cieszynie strony w sprawie o sygn. akt III RC 218/10 zawarły ugodę na mocy której pozwany zobowiązał się do płacenia na rzecz małoletniego syna F. (1) alimentów w kwotach po 600,- złotych miesięcznie oraz na rzecz pozwanej alimentów w kwotach po 700,- złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 czerwca 2010r.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2010r. sygn. akt I RC 1196/10 Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej rozwiązał związek małżeński stron przez rozwód, z winy M. M.. Jednocześnie Sąd w zakresie alimentów utrzymał w mocy rozstrzygnięcie o alimentach zawarte w ugodzie zawartej przez strony w maju 2010r. przed Sądem Rejonowym w Cieszynie.

W sierpniu 2011r. przed Sądem Rejonowym w Cieszynie strony w sprawie o sygn. akt III RC 415/11 zawarły ugodę na mocy której pozwany zobowiązał się do płacenia na rzecz małoletniego syna F. (2) alimentów w kwotach po 600,- złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 września 2011r.

Pozwana po rozstaniu z mężem, a przed rozwodem, wspólnie ze starszym synem, zamieszkała u rodziców. Mieszkała również po urodzeniu drugiego dziecka. W 2013r. otrzymała mieszkanie o pow. 36m² z zasobów gminy, które wyremontowała i w którym do dziś zamieszkuje z dziećmi. Strony pomimo rozvodu utrzymywały ze sobą kontakt. Do września 2017r. zdarzało się, że powód w trakcie pobytów w kraju zatrzymywał się u pozwanej. W Sądzie Rejonowym w Cieszynie pod sygn. akt III Nsm 943/17 toczy się postępowanie w przedmiocie przywrócenia władzy rodzicielskiej nad małoletnimi F. (2) i F. (1) M. i ustalenie kontaktów z wniosku M. M..

M. M. obecnie mieszka w C. wspólnie z partnerką. Mieszkanie wynajmują razem i dzielą się kosztami jego utrzymania po połowie. Udział powoda wynosi około 400,- złotych miesięcznie. Powód podczas pobytów w kraju kupuje wyżywienie i odzież. Przeznacza również środki finansowe w wysokości 1.500-2.000,- złotych na realizację swojej pasji jaką są starty w ultra maratonach górskich. Na obuwiu wydatkuje około 250-300,- złotych, kupuje również odpowiedni ubiór, suplementy i odżywki oraz opłaca wpisowe i koszty dojazdów.

Powód pracuje w Niemczech jako kierowca samochodu ciężarowego. Pracę wykonuje zarówno na trasach niemieckich jak i europejskich w systemie tygodniowym. Nie posiada mieszkania w Niemczech. Ze stosunku pracy utrzymuje wynagrodzenie na poziomie 9.50010.200 złotych miesięcznie (ok.2 200-2.400 euro). Z uwagi na kumulacje rozpraw sądowych od 11 grudnia 2018r do 31 grudnia 2018r. pracował w polskiej firmie przewozowej (...), gdzie uzyskał wynagrodzenie w wysokości 899,- złotych.

M. M. do Polski przyjeżdża raz w tygodniu (4 razy w miesiącu). Obecnie przylatuje samolotem do K., wcześniej poruszał się firmowym samochodem marki B.. Miesięcznie na bilety lotnicze wydatkuje około 700,- złotych.

Koszty własnego miesięcznego utrzymania ocenia na 500-600 euro miesięcznie. W czasie pracy śpi w samochodzie, żywi się w trasie i korzysta z płatnych pryszniców. Powód przekazuje alimenty na synów. Zdarza się, że istnieją opóźnienia w terminie płatności. W trakcie pobytów w kraju utrzymuje z dziećmi kontakt.

A. Ł. wraz z małoletnimi synami zamieszkuje w S. przy ulicy (...). Od stycznia 2018r. pracuje w firmie (...) z siedzibą w Ż. w ramach umowy o pracę zawartej na czas określony, gdzie uzyskuje podstawowe wynagrodzenie na poziomie 2.100 złotych brutto. Stara się wypracowywać nadgodziny, by polepszyć sytuację finansową. Wraz z nadgodzinami i

premią jej zarobki wynoszą średnio około 2.000,- złotych netto miesięcznie. Pracuje w systemie 3 zmianowym, jako pracownik linii produkcyjnej. W czasie kiedy przebywa w pracy małoletnimi zajmują się dziadkowie macierzyści.

Pozwana do 2016r. pracowała w firmie (...), gdzie uzyskiwała wyższe zarobki. Z tej firmy została zwolniona na skutek redukcji etatów.

Pozwana samodzielnie ponosi koszty utrzymania mieszkania, na które składają się czynsz w wysokości 338,61 zł miesięcznie, opłaty za gaz w wysokości 30 zł, opłaty za prąd w wysokości ok. 53 złotych miesięcznie, opłaty za wodę w wysokości ok 150,-złoty miesięcznie oraz opłata za abonament RTV w wysokości 245,15 złotych rocznie. Ponadto ponosi koszty utrzymania, przeglądu i ubezpieczenia samochodu które ocenia na kwotę około 700,- złotych rocznie. Na dojazdy do pracy wydatkuje ok. 400,- złotych miesięcznie. Pozwana dysponuje samochodem F. (...) z 2004r., który często się psuje. Wówczas korzysta z samochodu brata swojego partnera.

Na własne wyżywienie pozwana przeznaczają około 600 zł miesięcznie, około 100 zł miesięcznie wydatkuje na zakup odzieży, około 100-200 zł na zakup środków chemicznych i kosmetycznych.

Pozwana korzysta z pomocy Ośrodka Pomocy Społecznej w S. w formie bezpłatnych obiadów dla małoletnich synów. We wrześniu 2018r. zostało jej przyznane świadczenie pieniężne z pomocy społecznej w formie specjalnego zasiłku celowego w wysokości 300,- złotych z przeznaczeniem na zakup żywności oraz pokrycie kosztów mieszkaniowych. Złożyła wnioski o przyznanie świadczenia w ramach programu 500+, które w związku z zatrudnieniem powoda poza granicami kraju, nie zostały jeszcze rozpatrzone.

Pozwana choruje na zespół jelita drażliwego. Wymaga stosowania specjalistycznej diety i stałego przyjmowania leków (miesięczny koszt leków to 15-30,- złotych). Pozostaje pod opieką dietetyka, gdzie koszt jednorazowej wizyty wynosi 250 zł. Leczy się również stomatologicznie koszt jednorazowej wizyty ok. 150,- złotych.

Pozwana pozostaje w związku partnerskim. Partner pozwanej pracuje na kopalni w J. w systemie zmianowym. Na stałe zamieszkuje w W.. Zdarza się, że w weekendy nocuje u pozwanej. Nie pomaga jej finansowo. Pozwana korzysta ze wsparcia rodziców, którzy niejednokrotnie kupują jej potrzebne rzeczy np. środki chemiczne, higieniczne itp.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu akta sprawy Sądu Rejonowego w Cieszynie III RC 218/10, III RC 415/11 i akta sprawy Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej I RC 1196/10 oraz pozostałe, zebrane w toku postępowania sądowego dokumenty, albowiem strony postępowania nie kwestionowały ich autentyczności, przyznając im tym samym moc dowodową. Ustalając stan faktyczny sąd oparł się również na dowodzie z zeznań stron. Zeznania stron, aczkolwiek zawierające pewne rozbieżności co do poszczególnych faktów, pozwoliły na ustalenie ich sytuacji majątkowej oraz życiowej, jak również wzajemnych relacji panujących pomiędzy nimi. W większości były one logiczne i nie wykazywały zasadniczych rozbieżności. Zgromadzony materiał dowodowy Sąd uznał jako wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje dwie postacie obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami: zwykłą postać (art. 60 § 1 kro) oraz szerszą postać tego obowiązku (art. 60 § 2 kro).

Zgodnie z art. 60 § 2 kro, jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, choćby ten nie znajdował się w niedostatku. Dla oceny, czy warunek przewidziany w art. 60 § 2 kro został spełniony, istotne jest porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z hipotetycznym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie (wyrok Sądu Najwyższego z 15.07.1999 r., I CKN 356/99). Ocena, w jakim zakresie nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego (art. 60 § 2 k.r.o.), zależy od porównania sytuacji, w jakiej niewinny małżonek znalazł się wskutek orzeczenia rozwodu z sytuacją, w jakiej znajdowałby się,

gdyby rozwodu nie orzeczono i gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo (wyrok Sądu Najwyższego z 7.05.1998 r., III KKN 186/98, LexPolonica nr 1629648). Równocześnie zakres obowiązku alimentacyjnego małżonka wyłącznie winnego zależy od jego możliwości zarobkowych i majątkowych.

Przepis ten legł u podstaw ustalenia obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej, zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 20 grudnia 2010r.

sygn. akt I RC 1196/10, który utrzymał w mocy rozstrzygnięcie o alimentach na rzecz pozwanej zawarte w ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym w Cieszynie z dnia 28 maja 2010r. sygn. akt III RC 218/10.

Z uwagi na fakt, iż zobowiązania alimentacyjne z reguły utrzymują się przez dłuższy czas, czemu nieodłącznie towarzyszą zmiany okoliczności kształtujących zakres świadczeń alimentacyjnych, ustawodawca przewidział w art. 138 kro możliwość dokonania odpowiednich zmian w zakresie wysokości tych świadczeń. Zgodnie zatem z art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Przepis ten znajduje zastosowanie także do zmiany wysokości świadczeń alimentacyjnych między byłymi małżonkami na mocy art. 61 kro który stanowi, iż do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków rozwiedzionych drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym pomiędzy krewnymi.

Zakres tego obowiązku ustala się stosownie do treści art. 60 § 2 kro, który stanowi, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego. Przepis ten koresponduje z treścią art. 135 kro, stanowiącego, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Przedmiotowe przepisy nakazują więc określać sytuację materialną małżonka niewinnego w relacji do stanu sprzed rozwodu oraz rozważyć, czy żądanie alimentacji jest nadal usprawiedliwione.

Poza sporem jest, iż strony rozwiodły się w grudniu 2010r. Istotną okolicznością jest natomiast fakt, że w sprawie nie doszło do takiej zmiany stosunków na podstawie których można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego.

Przyznać należy że w dacie rozwodu pozwana nie pracowała i utrzymywała się z alimentów ustalonych przez strony na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Cieszynie w maju 2010r. oraz częściowo pozostawała na utrzymaniu rodziców, mieszkając wspólnie z nimi. Faktem jest również, że pozwana nie mogła wówczas podjąć zatrudnienia, bowiem pod jej wyłączną opieką znajdował się małoletni syn, który miał zaledwie półtora roku, nadto była w ciąży z drugim dzieckiem stron. Obecnie pozwana mieszka samodzielnie, podjęła zatrudnienie, niemniej jednak jej wynagrodzenie za pracę oscyluje w granicach najniższej pensji krajowej. Ma również ograniczone możliwości podjęcia dodatkowego zatrudnienia, bowiem samotnie wychowuje dwoje małoletnich dzieci, które dopiero rozpoczynają edukację szkolną i wymagają zaangażowania ze strony rodzica pod opieką którego pozostają. Pozwana zaś wyłącznie sprawuje nad nimi opiekę i jest odpowiedzialna za ich wychowanie. Wprawdzie podejmuje pracę w godzinach nadliczbowych, ale otrzymywane z tego tytułu środki nie są wystarczające na pokrycie wszystkich uzasadnionych potrzeb rodziny oraz opłacenie koniecznych kosztów mieszkaniowych. Podkreślenia wymaga również fakt, że zgłaszana przez powoda okoliczność, iż pozwana zamieszkuje wspólnie z partnerem nie została przez niego udowodniona. Pozwana przyznała, że związała się z innym mężczyzną, ale ten mieszka w W. i jedynie w weekendy zdarza się, że zatrzymuje się u niej. W sprawie nie została udowodniona okoliczność, że pozwana prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe, zaś partner przyczynia się do ponoszonych przez nią kosztów mieszkaniowych.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja finansowa powoda. W dacie rozwodu pozostawał on bowiem formalnie zarejestrowany jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku (do lipca 2010r. pracował jako żołnierz zawodowy, ale po zakończonym kontrakcie zrezygnował z pracy). Utrzymywał się m.in. z prac dorywczych podejmowanych w sklepie, zaś jego zarobki wynosiły około 1.500,- złotych miesięcznie. Powód był wówczas również uzależniony od hazardu i posiadał duże zadłużenie finansowe. Obecnie zaś pracuje na terenie Niemiec u niemieckiego pracodawcy a jego zarobki

wynoszą średnio 9.800,- złotych miesięcznie. Według zeznań powoda nie ma on już problemów z hazardem. Sytuacja finansowa powoda jest zatem zdecydowanie lepsza aniżeli wdacie orzekania rozwodu.

Bezsprzecznym jest natomiast fakt, iż pomiędzy stronami nadal istnieje znacząca dysproporcja finansowa, która pomimo podjęcia przez pozwaną pracy nie zmniejszyła się a wręcz uległa pogłębieniu w stosunku do czasu w którym były ustalone alimenty na jej rzecz. Pozwana, jak wykazano powyżej, otrzymuje wynagrodzenie niewiele wyższe aniżeli minimalna płaca krajowa, jest matką samotnie wychowującą dwoje dzieci, co pozbawia ją szerszych możliwości podjęcia dodatkowej pracy, powód zaś uzyskuje zarobki na poziomie średnio 9.800,- złotych. W myśl obowiązujących przepisów prawa koniecznym jest zatem porównanie obecnej sytuacji materialnej pozwanej z hipotetycznym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie.

Gdyby zatem strony nie rozwiodły się i kontynuowały dalej pożycie miałyby z uzyskiwanych przez siebie wynagrodzeń, wspólnie do dyspozycji około 11.800 tysięcy złotych, co na jednego członka ich rodziny stanowiłoby kwotę 2.950,- złotych.

Obecnie zaś pozwana z wynagrodzenia za prace uzyskuje środki na poziomie 2.000,-złotych, nadto otrzymuje alimenty na dzieci w kwocie 1.200,- złotych oraz alimenty na swoją rzecz w kwocie 700,- złotych, co łącznie stanowi dochód w wysokości w wysokości 3.900,-złotych, co w przeliczeniu na jedną osobę stanowi kwotę 1.300,- złotych.

Powód zaś po odliczeniu alimentów, w tym również tych zasądzonych na rzecz pozwanej dysponuje na własny użytek kwotą 7.900,- złotych miesięcznie. Wprawdzie z przedmiotowej kwoty płaci wysokie koszt własnego utrzymania (ok 500 -600 euro tj. ok. 2.150-2.500.- złotych), niemniej jednak po ich odjęciu dysponuje wolnymi środkami na poziomie ok. 5.500,- złotych, które m.in. przeznacza na realizację swoich pasji i hobby czy udział w kosztach mieszkaniowych swojej partnerki, co wyraźnie zaznaczyć należy - nie zostało w żaden sposób udowodnione. Sytuacja finansowa powoda pozwala zatem na przyjęcie, że żyje on na dużo wyższej stopie życiowej aniżeli pozwana.

Konkludując powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż w sprawie nie zaistniały przesłanki do uchylenia świadczenia alimentacyjnego, bowiem nie zaszły żadne okoliczności i zmiany, które uzasadniałyby taką decyzję. Pomimo podjęcia przez pozwaną pracy zarobkowej pomiędzy stronami nadal istnieje duża dysproporcja w uzyskiwanych dochodach, która nie zmalała a wręcz wzrosła w stosunku do czasu, kiedy orzekano pomiędzy nimi rozwód. Sam fakt podjęcia przez pozwaną zatrudnienia nie jest okolicznością wystarczającą do uchylenia obowiązku alimentacyjnego, zaś podnoszone przez powoda argumenty, że pozwana zamieszkuje z konkubentem, który przyczynia się do utrzymania mieszkania i rodziny, nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Mając na względzie powyższe Sąd oddalił powództwo w całości.

Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 1.800- złotych tytułem zwrotu kosztów procesu znalazło swoje umocowanie w przepisie art. 98 kpc oraz w 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 12 października 2016 r. (DZ.U. poz. 1668) zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. naruszenie normy z art. 138 krio poprzez błędne przyjęcie, jakoby w przedmiotowej sprawie nie zaszły żadne okoliczności i zmiany, które uzasadniałyby uchylenie (względnie zmniejszenie) obowiązku alimentacyjnego powoda względem byłej żony A. Ł.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pozwana nawet nie zamieszkuje na stałe z aktualnym parterem - nie prowadzi z nim w istocie wspólnego gospodarstwa domowego, a przez co aktualny związek pozwanej z innym mężczyzną ma nie przekładać się na poziom ponoszonych przez pozwaną kosztów mieszkaniowych czy innych kosztów życia codziennego;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż powód w żaden sposób nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania swojej aktualnej partnerki życiowej;
4. błędne i oparte na niewykazanych oświadczeniach określenie poziomu poszczególnych kosztów miesięcznego utrzymania pozwanej w sposób wygórowany;
5. naruszenie normy art. 138 krio - poprzez brak uwzględnienia w kontekście zmiany okoliczności od czasu ustalenia obowiązku alimentacyjnego daleko idącego wzrostu faktycznych możliwości zarobkowania, w tym również przy aktualnym stanie rynku pracy w Polsce;
6. naruszenie normy z art. 233 kpc — poprzez ocenę oraz rozważenie całości całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami życiowego doświadczenia — skutkujące przyjęciem usprawiedliwionych potrzeb pozwanej na poziomie nadmiernym i wygórowanym a pośrednio skutkujące niedostrzeżeniem okoliczności, iż faktyczne realne możliwości zarobkowe pozwanej pozostają w istocie niewykorzystywane.

Wobec powyższych zarzutów, wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia - poprzez uchylene w całości z dniem 1 stycznia 2018 roku alimentów ustalonych na rzecz pozwanej A. Ł. w ugodzie zawartej przez strony w dniu 28 maja 2010 roku przed Sądem Rejonowym w Cieszynie (sygn. akt RC 218/10), a następnie utrzymanych w punkcie 5 wyroku rozwodowego z dnia 20 grudnia 2010 roku wydanego przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt I RC 1196/10;
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, za obie instancje;

Z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia powyższego żądania, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez obniżenie alimentów na rzecz pozwanej do kwoty 100 zł miesięcznie, za jednoczesnym zasądzeniem na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji za przyznaniem kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna.

Wszystkie zarzuty apelacji są trafne. Sąd Rejonowy pominął fakt, że pozwana pozostaje w nowym stałym związku, pominął fakt, że pozwana jest osobą młodą i atrakcyjną, jak najbardziej predysponowaną do zawarcia nowego związku małżeńskiego, pominął fakt, że pozwana obecnie jest osobą aktywną zawodowo, a możliwości rynku pracy dają pozwanej szansę na stałe zatrudnienie i godziwe wynagrodzenie.

Powyższe okoliczności są bezsporne (na etapie apelacji), mają też charakter oczywisty.

Zadaniem Sądu Rejonowego było wyprowadzenie właściwych wniosków prawnych z ustaleń faktycznych bez pominięcia powołanych wyżej okoliczności – niestety Sąd Rejonowy nie wywiązał się właściwie z tego zadania.

Ocena prawna Sądu Rejonowego nie wytrzymuje krytyki, jasne jest, że jeśli pozwana w chwili ustalenia alimentów na nią nie pracuje i nie może od razu podjąć pracy, a obecnie pracuje i może tę pracę kontynuować bez przeszkód, zarabiając na siebie – to już jest zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro.

Tak samo oczywiste jest, że jeśli pozwana, w chwili ustalenia na nią alimentów jest samotna, nie ma w nikim oparcia, a obecnie jest w stałym związku, mając oparcie w swoim nowym partnerze życiowym – to jest zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro.

Pozwana jest osobą młodą i atrakcyjną, a jeśli coś powstrzymuje ją od zawarcia nowego związku, to tylko okoliczność pobierania alimentów od byłego męża – a to jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 144¹ zd. 1 kro, który to przepis jest przepisem materialno-prawnym, a prawo materialne sąd stosuje z urzędu, podobnie jak sąd odwoławczy z urzędu bada zgodność wyroku z przepisami prawa materialnego (art. 378 § 1 zd. 1 kpc).

Jak się wydaje, Sąd Rejonowy nie zapoznał się z nowymi trendami orzecznictwymi jak chodzi o uchylenie alimentów na byłego małżonka, zgodnie z którymi poprzez zasady współżycia społecznego bierze się pod uwagę fakt pozostawiania małżonka uprawnionego do alimentów w nowym związku.

Chodzi tutaj o reguły oceny rodzin żyjących bez ślubu cywilnego, a na podstawie konkubinatu lub tylko ślubu kościelnego.

Należy powołać uchwałę Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1991 r. III CZP 131/19, której teza jest następująca: Nie powoduje wygaśnięcia obowiązku dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu zawarcie przez niego ślubu kościelnego (art. 60 k.r.o.). Okoliczność tę jednak sąd powinien wziąć pod uwagę przy ocenie zgodności dochodzonego roszczenia alimentacyjnego z zasadami współżycia społecznego.

Nowszym orzeczeniem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r. II CKN 1015/00, którego teza jest następująca: Usprawiedliwione potrzeby rozwiedzonego małżonka, pozostającego w związku nieformalnym (faktycznym), podlegają ocenie z uwzględnieniem także możliwości zarobkowych i majątkowych partnera rozwiedzonego małżonka w tym związku. W przeciwnym wypadku uprawniony do alimentacji rozwiedziony małżonek byłby w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do drugiego z tych rozwiedzionych małżonków, co niewątpliwie godziłoby w zasady współżycia społecznego art. 5 k.c.).

Na poziomie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej działającego jako druga instancja problem został dostrzeżony i również pojawiło się orzecznictwo uwzględniające pozostawanie byłych małżonków w nowych związkach partnerskich czy konkubinatach (przykładowo II Ca 201/19).

Ocena prawna Sądu Okręgowego w rozpoznanej sprawie nie może nie uwzględniać dwóch okoliczności, a mianowicie aktywności zawodowej pozwanej i radzenia sobie na rynku pracy oraz okoliczności ułożenia sobie życia przez pozwaną w nowym związku partnerskim.

Zachodzi zatem zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro i zarzut apelacji obrazy tego przepisu był jak najbardziej usprawiedliwiony.

Z urzędu sąd II instancji zbadał zgodność wyroku sądu I instancji z przepisami prawa materialnego i dostrzegł przesłanki do zastosowania art. 144¹ kro, jako że pobieranie alimentów przez pozwaną nie daje się pogodzić z zasadami współżycia społecznego. Pozwana posiada wszelkie atrybuty do zawarcia związku małżeńskiego i posiada możliwość zawarcia takiego związku, co doprowadziłoby do wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego z mocy art. 60 § 3 zd. 1 kro, pozwana nie zawiera związku małżeńskiego właśnie z uwagi na pobieranie alimentów od powoda.

Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok, uwzględniając powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej, przy czym sąd wziął pod uwagę potrzebę oceny trwałości związku partnerskiego pozwanej, stąd uchylenie z dniem 20 września 2019 r. jako dniem wyrokowania przez sąd II instancji.

Tym samym powództwo w pozostałej niewielkiej części podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Automatycznie apelacja w tej niewielkiej części podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, przy uwzględnieniu, że pozwana jest stroną przegrywającą sprawę w obu instancjach, dlatego na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc powinna zwrócić powodowi za I instancję kwotę 540 zł, na którą składa się opłata od pozwu 420 zł i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej 120 zł, zaś za II instancję analogiczną kwotę 540 zł, na którą składa się opłata od apelacji 420 zł i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej 120 zł.

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

Ryszard Biegun Leszek Filapek Andrzej Roman

Ref. I inst. SSR G. Bogacz

MS